Nr. 3. Toruń, 18 stycznia 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego“

Roman Szczerbowski. 7.

Sport na Pomorzu.

Rozdział XIII: Pływactwo.

Sport pływacki wskrzeszony został na Pomorzu z początkiem 1927 r. dzięki niezmordowanej pracy prof. Albrychta z Bydgoszczy. Zorganizował on Pomorski Okręgowy Związek Pływacki, którego jest prezesem i potrafił obudzić wśród klubów zainteresowanie się pływactwem do tego stopnia, że w ciągu jednego sezonu okręg pomorski stał się najliczniejszym w Polsce; skupia on 22 kluby i liczy 863 pływaków, w tej liczbie 758 panów i 105 pań. Taką liczbą pływaków nie może poszczycić się żaden okręg w Polsce, nawet z istniejących już kilka lat.

Sport pływacki jest jednym z najpotrzebniejszych sportów dla człowieka, umieć pływać znaczy mieć 80 proc. asekuracji na życie.

Przez należyte zorganizowanie pływactwa na Pomorzu, położył prof. Albrycht nieocenione zasługi, potrafił on do swej trudnej pracy wciągnąć kilkunastu ludzi dobrej woli, którzy wiele pracy włożyli w to dzieło. W Bydgoszczy znane są wszystkim zasłużone nazwiska pp. Malickiego, Pilarczyka, Filipskiego, Golca i t. d.

Praca nad rozwojem pływactwa w Bydgoszczy wyraża się też jaskrawo w cyfrach. Bydgoszcz liczy zrzeszonych pływaków 747, podczas gdy Toruń 61, a Grudziądz 32. Te cyfry mówią same za siebie, co można zdziałać w jednym roku. Z klubów bydgoskich najwięcej pływaków posiada potężne Bydg. Tow. Wioślarskie (BTW), bo 123, jest to jak na jeden klub cyfra rekordowa w Polsce. Za nim kroczy gimn. klub „Kopernik“ 100 pływaków, dalej idą „Polonia“, „Sokół“, „Siła“ i t. d.

Z bydgoskich pływaków do najlepszych zaliczam pp. Terleckiego (crawlist), Tyborskiego (nawznak), Grochowskiego (styl klas), Szplita (długie dystanse). Pływaczki bydgoskie są jeszcze bardzo słabe i muszą dużo pracować, by dorównać toruńskim koleżankom.

Za przykładem Bydgoszczy poszedł w tym roku i Toruń. W Toruniu inicjatywę ujął w swe ręce największy klub sportowy na Pomorzu „TKS“, a pracę na swe barki wzięli znów ci sami inicjatorzy, co w innych sportach, pp. Karol Bloch i Roman Szczerbowski.

Toruń w jednym roku zabłysnął w pływactwie nie tylko na Pomorzu, ale i w całej Polsce. Nazwiska pływaków toruńskich, pp. Buzy, Franciszka Blocha i Kazimiery Lisińskiej znane są w całej sportowej Polsce. Toruń posiada najlepszych pływaków Pomorza, TKS zaś poza tem jest jedynym klubem na Pomorzu, posiadającym dobre pływaczki, toteż nasze panie przyczyniły się bardzo znacznie do osiągnięcia zaszczytnego pierwszego miejsca przez TKS wśród wszystkich klubów okręgu pomorskiego; najwięcej zwycięstw osiągnęli i puhar mistrzowski zdobyli pływacy i pływaczki TKS-u. — Wspomnieć muszę raz jeszcze nazwiska najlepszych przedstawicieli sportu pływackiego na Pomorzu: p. Henryk Buza, lat 16, z TKS-u, rekordzista Pomorza na wszystkie długie dystanse, jeden z najwytrwalszych pływaków w Polsce, dwa razy przepłynął Wisłę z Torunia do Bydgoszczy, przestrzeń 42 klm.; — p. Bunzel, asp. Ofic. Szk. Mar. Woj. w Toruniu, jest najlepszym i najszybszym pływakiem na Pomorzu, równorzędny z nim jest p. Terlecki z Bydgoszczy. Są to jedyni przedstawiciele najnowszego i najszybszego stylu t. zw. „crawla“ (czytaj „kraula“). Najlepszym w pływaniu na plecach jest p. Tyborski z Bydgoszczy. Styl piersiowy czyli klasyczny reprezentują dwaj młodzi 16-letni zawodnicy Gordon z Torunia i Grochowski z Bydgoszczy. — W skokach z trampoliny najlepszym jest Mroczyński z TKS-u. Z pań bezsprzecznie najwszechstronniejszą jest p. Kazimiera Lisińska, rekordzistka pomorska we wszystkich dłuższych dystansach; największe jednak nadzieje pokłada Pomorze w p. Oli Lisińskiej, młodziutkiej, bo 15-letniej zawodniczce w stylu klasycznym; powinna ona pod okiem dobrego trenera zajaśnieć w sporcie pływackim polskim. Najszybszą na Pomorzu pływaczką okazała się p. Żukówna, również bardzo młoda i obiecująca zawodniczka, wreszcie wymienić muszę p. Skowrońską z Torunia, bardzo wytrwałą pływaczkę, która wraz z p. Kaz. Lisińską i p. Buzą potrafiła przepłynąć Wisłę z Torunia do Bydgoszczy (42 km.). Wszystkie wymienione pływaczki są członkiniami Tor. Klubu Sportowego.

Grudziądzowi należą się też dwa słowa: posiada pływaków, lecz brak tam inicjatywy i organizatorów, dlatego w tym sezonie nie dali oni o sobie słyszeć, trudno więc więcej coś o nich napisać.

Ruchliwość związku i poszczególnych klubów znalazła wyraz w licznych zawodach pływackich, urządzanych w Bydgoszczy, Toruniu, Brdyujściu, Brzozie i Grudziądzu. Ogółem urządzono w lecie 1927 roku na Pomorzu 16 zawodów pływackich, z czego przypada na zawody okręgowe, urządzone przez związek — 5, na urządzone przez kluby — 6, oraz różne zawody szkolne i wojskowe — 5.

W zawodach tych brało udział w tym roku 920 pływaków; jest to w historji sportu pływackiego w Polsce rzecz niebywała i godna specjalnego uznania. Ze wszystkich zawodów wymienię niektóre i to zawody o mistrzostwo Pomorza w Bydgoszczy, zawody o mistrzostwo Polski na 5000 m. w Brdyujściu, zawody Pomorze—Poznańskie, zakończone zwycięstwem Pomorza, oraz zawody jubileuszowe TKS-u w Toruniu z udziałem zawodników z całego Pomorza, Poznania i Warszawy.

Sport pływacki na Pomorzu wziął doprawdy żywiołowy rozmach. Świadczy o tem i ilość pływaków, i ilość przeprowadzonych zawodów, jak też i osiągnięte sukcesy i wyniki.

Godne uwagi są też projekty i widoki na przyszłość. Pan wojewoda pomorski, który sam jest gorliwym zwolennikiem pływactwa, widząc to tętno życia w sporcie pływackim, obiecał jako przewodniczący Woj. Komitetu Wych. Fiz. dołożyć starań, by w roku 1928 powstała kryta pływalnia w Toruniu, umożliwiająca ćwiczenia i podczas zimy. Jest to dzieło, o którem marzą wszyscy pływacy, bez krytej pływalni zimowej sport pływacki nie mógłby rozwijać się w tem tempie, jakie wziął w pierwszym roku rozwoju.

Dalej sport pływacki opiera się w całym świecie na młodzieży, wszystkie sławy światowe to młodzieńcy niespełna 20-letni. Ten objaw występuje i u nas w całej pełni, wszyscy nasi najlepsi pływacy to młodzież 16—20 lat. Musimy oprzeć sport pływacki na młodzieży szkolnej. Zeszłoroczne międzyszkolne zawody pływackie zgromadziły kilkuset chłopców, możemy więc z całym spokojem patrzeć w przyszłość.

Sport pływacki na Pomorzu jest zaprowadzony doprawdy racjonalnie i muszę w tem miejscu raz jeszcze powiedzieć: zasługa to wielkiego ideowca sportu p. prof. Albrychta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z klubu sportowego „Zuch" w Toruniu.

Doroczne walne zebranie.

Zebranie które odbyło się w poniedziałek 16 b. m. zagaił o godz. 20.10 prezes klubu p. Lippert. Obecnych było 24 czł. Po przeczytaniu protokołów wybrano prezydjum zebrania w osobach pp. Pawła Sawickiego, J. Norkowskiego oraz komisję matkę składającą się z 5 członków. Następnie prezes złożył sprawozdanie z pracy całorocznej. Przedstawiając obraz życia klubu za cały rok szczegółowo omówił ważniejsze wypadki, aby członkowie mogli ocenić korzyści i straty poniesione. Prezes powiedział m. inn. że aczkolwiek dużo klub pracował, postępu żadnego nie zrobił, raczej cofnął się do stanu, jaki był w roku 1924. Nawet stan z roku 1924 był lepszy aniżeli obecny. Wówczas gdy zabrakło sprzętu do ćwiczeń, wyrównała ten brak drużyna ambitna, chętna do pracy. Dzisiaj jednak, wobec braku sprzętu (klub został jesienią r. ub. okradziony), klub stoi bezradny. Duch zuchowski się zatracił, z napływem członków, którzy nie mogli pojąć idei szczytnej „Zuchów". Zatraciła się u Zuchów ambicja, wkradło się przedtem obce zniechęcenie i brak wiary w lepszą przyszłość.

Reasumując swoje wywody prezes stwierdził, że tylko zgodna współpraca i dawna ambicja mogą uchronić ideę Zuchów od zagłady. W sprawozdaniu z gospodarki finansowej przedstawił obraz ogromu pracy, którą zarząd wykonał jednak bez pozytywnych zysków moralnych dla klubu.

Roczny obrót wynosił 7.676,38 zł. Bilans obracał się w sumach 423.51 zł. Rk. strat i zysków w sumie 1.108.95 zł przyczem pozycja zysk przewyższała o 136.21 zł. —

W dyskusji nad sprawozdaniem kol. Sawicki i Drążkowski podkreślili zasługi jednostek Zarządu, dzięki którym klub się zdołał utrzymać. W prawdziwie zuchowskich słowach mówca apelował do członków, by zbudzili się ze snu apatycznego, oraz zagrzewał ich w gorących słowach do czynu.

W międzyczasie komisja matka ukończyła swoje obrady i przedstawiła zebranym skład przyszłego zarządu, który po małej zmianie, z powodu rezygnacji jednego kandydata, „en bloc" jednogłośnie został przyjęty. Po raz piąty objął ster klubu w swoje ręce kol. Lippert, asystuje mu kol. Czołgowski Józef sekr. została kol. Kornelukówna, skarbniczką kol. M. Wiśniewska.

Zarząd, obejmując ster klubu, przedstawił członkom plan pracy: odbudowa Drużyny i sekcyj, oczyszczenie szeregów klubu i reforma gospodarki finansowej. W obecnych obudziła się ambicja zuchowska, tak że każdy solennie przyrzekł — „Odbudujemy klub, chociażby nas była tylko garstka, ale garstka „Zuchów". —

Po załatwieniu pomniejszych spraw organizacyjnych, jak urządzenie balu maskowego 1 lutego, z rocznicy 19 lutego, zebranie zakończyło się o godz. 23.14. Na zebranie to przybyli członkowie K. S. „Zuch" — wyszli z niego „Zuchami", którym przeciwności nie są straszne.

N. Gędziorowska z TKS-u

jest najszybszą kobietą w Polsce.

Z miejscowych kół sportowych otrzymujemy następujące pismo które b. chętnie zamieszczamy:

„W ostatnim numerze „Siły i Zdrowia" (nr. 2) podali WPanowie, że najlepszy wynik w Polsce w biegu na 100 mtr. ma Brojerówna 13.2 sek. Jednocześnie podają Panowie jako wynik Gędziorowskiej 13,4 sek. Pozwalam sobie nadmienić że wiadomość ta jest krzywdząca dla Gędziorowskiej. W tym samym czasie, gdy Brojerówna osiągnęła na 100 mtr. 13.2 sek. Gędziorowska osiągnęła lepszy czas, bo 13.1 sek. Wynik ten jest lepszy od wyniku Brojerówny o jedną dziesiątą sekundy, jednakże nie może być uznany za nowy rekord Polski ponieważ P. Z. L. A. zatwierdza tylko nowe rekordy lepsze od starych o jedną piątą sekundy. Wynik Brojerówny został prędzej zgłoszony do P. Z. L. A. i przez to zatwierdzony jako rekord Polski, natomiast wynik Gędziorowskiej uznaje związek ten jako wyrównanie rekordu Brojerówny w czasie 13.2 sek. Zaznaczam jeszcze że Brojerówna startowała w bieżącym roku trzy razy z Gędziorowską i trzy razy została bezapelacyjnie przez nią pobita. Gędziorowska jest bezwzględnie najszybszą kobietą w Polsce i nie została dotychczas w Polsce przez nikogo pobitą."

Kronika sportowa.

LEKKA ATLETYKA.

Z lekkiej atletyki kobiecej. Paryż. Oficjalna lista rekordów FSFI na dzień 31. 12. 1927 przedstawia się następująco: 50, 60 i 80 m. — Mejzlikova (Czechosłowacja) 6.4, 7.6 i 10 sek. (wyrównała Radideau), 100 m — Wittmann (Niem.) 12.4.200 m. — Edwards (Ang.) 25.4.800 m. — Batschauer (Niem.) 2:23.8, 1000 m. — Trickey (Ang.) 3:08.2, 4×75 m. — Francja 38.8, 4×100 i 4×200 m. — Anglja 49.8 i 1:51.6, 10×100 m. — Niemcy 2:10.8, 80 m. płotki — Brodov 12.8, 83 m. płotki — Alause i Isloz (Fr.) po 13.2, wdal — Hitomi (Japonja) 550 cm., wzwyż — Green (Ang.) 155.4, wdal z miejsca Holliday (Ang.) 275 cm., wzwyż z miejsca — Dupuis (Fr.) 116 cm., kula obur. — Lange (Niem.) 11.32 i 19.005, dysk i dysk obur. — Konopacka (Polska) 39.18 i 64.60, oszczep — Margus (Niem.) 37.575, oszczep obur. — Janderova (Czechosł.) 48.32.

Międzynarodowe projekty PZLA. Polski Zw. Lekkoatletyczny projektuje w roku bieżącym następujące imprezy międzypaństwowe: 12. 8. Polska — Belgia w Brukseli, 19. 8. — trójmecz bałtycki w Ry-

dze, 16. 9. mecz kobiecy Polska — Austrja w Wiedniu oraz mecz Polska — Czechosłowacja w Pradze. Mecz z Włochami rozegrany zostanie w r. 1929.

Kobieta w zarządzie PZLA. Do zarządu PZLA. dokooptowaną została specjalna referentka spraw kobiecych w osobie p. Miłobędzkiej.

PIŁKA NOŻNA.

Drużyna piłkarska TKS-u. Tygodnik „Przegląd Sportowy" w ostatnim numerze (2) w „bilansie ligowym" za rok ubiegły zamieszcza następujące uwagi o drużynie piłkarskiej TKS-u:

Toruński Klub Sportowy, to drużyna trzech rodzin: Cieszyńskich, Suchockich i Gumowskich. — Największym rodzynkiem, który tkwi w tem jedynem w swoim rodzaju cieście braterskiem jest jeden z największych talentów piłkarskich w Polsce środkowy pomocnik toruńczyków Stogowski. Ten niezmordowany człowiek-maszyna zda się nie zna co zmęczenie: im bliżej gwizdka końcowego, tem Stogowski gra lepiej, szybciej i skuteczniej. Wspaniałe warunki fizyczne, jak to zwykle bywa, nie pozwoliły mu na zbyt drobiazgowe zajęcie się techniką. A szkoda, bo gdyby nie te niedomagania, kto wie, czy Stogowski nie byłby w ciągu długich lat niezastąpionym środkowym pomocnikiem naszej reprezentacji.

Ostatnie składy TKS-u brzmiały: Zdrojewski; Wierzchowski II, Cieszyński II; Skierski, Stogowski, Gumowski II; Wiśniewski, Cieszyński I, Suchocki II, Gumowski I, Suchocki I.

Poza Stogowskim należy wspomnieć o napadzie, którego ruchliwość i szybkość akcji można zobaczyć u niewielu zespołów polskich. Dużym ubytkiem dla toruńczyków była reemigracja z ich szeregów doskonałego łącznika Herbstreicha, grającego obecnie w barwach „rodzimego" Ł. T. S. G.

Przed likwidacją rozłamu piłkarskiego. W sobotę, 14 b. m., odbyły się ostatnie zebrania obu poważnionych organizacyj sportowych PZPN i PLPN.

Walne zgromadzenie Ligi obradowało w sali tenisowej WKS Legja. Zebranie miało charakter spokojny. Odczytano szereg sprawozdań, rozpatrywano wiele wolnych wniosków i zmian statutowych. Na zebraniu zastanawiano się nad sprawą prezesa nowej połączonej organizacji piłkarskiej. Dowiadujemy się, że istnieje kandydatura posła Jaworowskiego i gen. Rouperta na prezesów, zaś kpt. Kobosa na wiceprezesa. Na prezesa Ligi Państwowej wysuwany jest pułk. Wasserab.

Równocześnie z Ligą obradowało w sali Okr. Kom. Robotn. walne zgromadzenie PZPN. Na zebraniu tem obecni byli delegaci wszystkich okręgów z wyjątkiem Łodzi, Lublina i Wilna. Zebranie miało charakter wybitnie sprawozdawczy i miało na celu ostateczne zamknięcie działalności PZPN.

Organizacyjne Zgromadzenie P. Z. P. N.

(C-S) W niedzielę, 15 b. m., odbyło się pierwsze organizacyjne zgromadzenie połączonego PZPN. Zebranie zagaił prof. Dręgiewicz, a przewodniczył mjr. Jacheć. Postanowiono mianować honorowym prezesem dr. Cetnarowskiego, przyczem przedstawiciele Ligi wstrzymali się od głosowania. Sprawozdanie komisji porozumiewawczej w sprawach statutowych odczytał kpt. Kobos. Statut przyjęto, przyczem polecono zarządowi poczynienie ewent. poprawek.

Przed przystąpieniem do wyborów okazało się, że delegaci dawnego PZPN wycofali swe kandydatury na prezesa i wiceprezesów, wycofaną została również kandydatura gen. Rouperta. Wogóle ani jeden z członków dawnego PZPN nie został wybrany.

Wybory dały następujące wyniki: prezes — gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezesi — mec. Pratkowski i mjr. Dzułyński, sekretarz — kpt. Mahowicz, skarbnik — kpt. Kornia, członek bez mandatu — p. Witoszyński, kapitan związkowy — inż. Kuchar, referent zagraniczny — mjr. Orski, wydział gier i dyscypliny — pp. Antoszkiewicz (kierownik), Dzierżanowski, Sankowski, Merliński, Lucyna i Godfeder, komisja rewizyjna — pp. Mękalski, Laskownicki, Wasserab, Zakrzewski i Dudryk. Postanowiono wybrać delegację (mjr. Jacheć, prof. Dręgiewicz i inż. Kuchar), która zakomunikuje dr. Cetnarowskiemu i gen. Bończy-Uzdowskiemu o ich wyborze oraz złoży wizytę pułk. Ulrychowi z zawiadomieniem, że rozłam piłkarski został ostatecznie zlikwidowany i z prośbą o popieranie zamierzeń PZPN.

SPORTY ZIMOWE.

Wspaniałe wyniki narciarskie w Zakopanem. Zakopane, 15. 1. W zawodach narciarskich TS. Wisła, które odbyły się dnia 14 i 15 b. m., wyniki były następujące:

Bieg 18 klm.: 1) B. Czech (SNTT) 1:24:36 2) Z. Motyka (SNTT) 1:25:38, 3) Szostak (SNTT) 1:25:49, 4) Kuraś (SNTT), 5) J. Motyka (Sokół), 6) Motyka St. (SNTT), Bujak J. na dziewiątem miejscu.

Bieg 30 klm.: 1) Krzeptowski II (SNTT) 2:39:14, 2) Wilczyński (Sokół) 2:40:30, 3) Kawa (KTN-Lwów) 2:50:22.

Bieg junjorów 8 klm.: 1) Berych (SNTT) 38:41, 2) Polankowy (SNTT) 43:30, 3) Pietruszkiewicz (Sokół) 45:22. Na tym samym dystansie Polankówna osiągnęła czas 43:15, a Loteczkowa 45:58.

Bieg wojskowy 25 klm.: 1) por. Wójcicki 2:09:41, 2) st. strzel. Skupień 2:10:20, 3) Wł. Czech 2:15:01, 4) pchor. Żytkowicz, 5) st. strzel. Zaydel, 6) Bathelt.

Skoki: 1) B. Czech 51 mtr. i 53.5 mtr. nota 18.145, 2) Rozmus 43 mtr. i 45 mtr. nota 15.812, 3) Graca 44 mtr. nota 15.415, 4) Żytkowicz, 5) Gąsiennica, 6) Kuraś: Motyka St. uległ kontuzji; Sieczka nie startował.

Poza konkursem Br. Czech skoczył 61 m., ustanawiając tem samem nowy rekord Polski, stojący już na poziomie zagranicznej extraklasy.

W biegu kombinowanym (skok i bieg) wygrał Czech (nota 19.072) przed Kurasiem (15.120) i Rozmusem (14.906).

BOKS.

Boks w Toruniu. Od jednego z czytelników naszych otrzymaliśmy pismo, polemizujące z twierdzeniem p. Rom. Szczerbowskiego („Sport na Pomorzu" — Boks. „Siła i Zdrowie" Nr. 1, 1928 r.), jakoby sekcja bokserska przy TKS jest „bardzo ruchliwą." Korespondent nasz, jako członek tej sekcji, stanowczo zaprzecza temu twierdzeniu, przeciwnie utrzymuje, że sekcja bokserska TKS-u była b. mało ruchliwą, a obecnie zupełnie prace swoje zawiesiła.

Chętnie głos ten rejestrujemy, świadczy on bowiem o zainteresowaniu sprawami sportu. Ze swej strony nadmieniamy, po zasięgnięciu informacyj u źródła, że sekcja bokserska TKS-u została rzeczywiście przez zarząd klubu zawieszona na czas nieograniczony, głównie dzięki temu, że członkowie jej nie zawsze bezapelacyjnie stosowali się do wskazówek trenera kpt. Millera, skutkiem czego wysiłki jego były zgóry skazane na jałowość. W najbliższej przyszłości TKS zamierza ponownie sekcję bokserską uruchomić, o ile znajdzie odpowiednią osobę na kierownika.

Przed IX. olimpjadą.

Polska reprezentacja na Igrzyska Zimowe. Ustalony został już skład polskiej reprezentacji na Igrzyska Zimowe w St. Moritz. W skład delegacji oficjalnej wchodzą: ks. Lubomirski (delegat Międzynar. Kom. Olimpj.), pułk. Bobkowski (szef ekspedycji), pułk. Ulrych, inż. Znajdowski, inż. Christelbauer, dr. Dybowski, mjr. Giżycki (sekretarz), Facher i Loteczko (kierownicy eksp. narciarskiej), Rudnicki i Macudziński (sędziowie), Ostecimski-Czapski (kier. eksp. hokejowej), kpt. Łucki (kier. patrolu wojsk.), Plater (kier. druż. bobsleigowej) dr. Mazurek (lekarz) p. Grossman (ref. prasowy), red. Sikorski (kier. biura prasowego). Ilość zawodników ustalono następująco: narciarstwo — 12 zawodników i 2 rezerwowych, hokej — 9 zawodników i 2 rezerwowych, patrol wojskowy narciarski — 4 zawodników i 3 rezerwowych, bobsleigh — 2 osady po 4 zawodników masażyści — pp. Ziemkiewicz i Dubniak.

Jako przedstawiciele prasy sportowej zgłosili dotychczas swój udział pp. Tobiczyk, Polakiewicz i Steckow.

Czy nie szkoda pieniędzy? Z podanej przez Pol. Kom. Olimp. listy naszej reprezentacji na Igrzyska Zimowe dowiedzieliśmy się, że wraz z 32 zawodnikami jedzie aż 23 reprezentantów oficjalnych (niezawodników).

Hokejowa grupa olimpijska. Zakopane. Do treningów przedolimpijskich polskiej grupy hokejowej przeznaczeni zostali: Czaplicki, Kulej, Kowalski, Tupalski, Krygier, Adamowski, Słuczanowski i Żebrowski (AZS. Warsz.), Szenajch K. i Pastecki (Legja), Stogowski (TKS), Godlewski (AZS Wilno), Maurer i Stworzeński (Pogoń).

Olimpijskie przygotowania wioślarzy. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich organizuje w Bydgoszczy, Poznaniu i Warszawie trzy ośrodki przedolimpijskie dla wioślarzy na sezon letni, zaś w ciągu lutego odbędzie się kondycyjny obóz dla wioślarzy w Zakopanem. W marcu przybywa do Polski angielski trener Wingate. Zawody eliminacyjne rozegrane zostaną w Bydgoszczy w dniach 1 i 7 lipca. Obecnie projektowane jest wysłanie ósemki (prawd. AZS), czwórki (prawd. BTW) i jedynki (prawd. Długoszewski), ale sezon nadchodzący przynieść może zmiany. Zawody wioślarskie podczas Igrzysk Olimpijskich odbędą się w dniach od 6—10 sierpnia.

Amsterdam (PAT). Gmina miejska wyasygnowała 17500 guld. na koszty przyjęcia gości, przybywających na Olimpjadę w roku bież. Szereg miast zawiadomiło Holenderski Komitet Olimpijski, że burmistrzowie tych miast przyjmą kolejno przedstawicieli prasy wszechświatowej na specjalnych bankietach. Dla przyjęcia prasy ukonstytuowała się w Amsterdamie specjalna komisja przyjęcia.

Różne.

Plenarne posiedzenie zarządu Z. Z. Plenarne posiedzenie zarządu Z. Z. miało charakter niezwykle ożywiony. Zebraniu przewodniczył pułk. Ulrych. W dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Olimpijskiej, które odczytał p. Giżycki, postanowiono sprostować nieścisłości, związane z wyjazdem aż 23-ch przedstawicieli oficjalnych (niezawodników) na Igrzyska Zimowe. W tym celu wydany zostanie specjalny komunikat do prasy, stwierdzający, że znaczna większość tych przedstawicieli jedzie na własny koszt. W dyskusji nad kwestją rozdziału kredytów państwowych na cele sportowe ustalono następującą kolejność potrzeb polskiego sportu: boiska, place do gier, ogrody dziecięce, stadjony, hale gimnastyczne, strzelnice, pływalnie, tory kolarskie i łyżwiarskie itd. Kredyty otrzymywać będą miasta oraz te kluby sportowe, które już jakieś inwestycje budować zaczęły. Pozostałe organizacje otrzymają subsydja. Bardzo żywa dyskusja wywiązała się nad kwestją piłkarską. Przyjęto tutaj następującą rezolucję: Ponieważ sfery piłkarskie nie wypełniły dwóch ważnych warunków (połączenie do dnia 10. I. nie nastąpiło, nie zapoczątkowano jeszcze zbiórki funduszu olimpijskiego), wobec tego postanowiono, że jeżeli do dnia 1 lutego nie nastąpi skonsolidowanie się PZPN i nie będą poczynione przygotowania przedolimpijskie finansowo-sportowe, to polskie piłkarstwo nie powinno być na IX Olimpjadzie reprezentowane. Następnie dyskutowano jeszcze nad sprawą propagandy sportu na wsi i wśród kobiet, nad zakazem należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych oraz nad utworzeniem dwóch nowych związków: jeździeckiego i gier sportowych.

Nabożeństwo za dusze zmarłych sportowców. W poniedziałek dn. 16. bm. o godz. 10 przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża w Warszawie kapelan Zw. Harcerstwa Polskiego ks. Bogdański odprawił nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych w r. 1927 sportowców polskich por. Berskiego, mjr. Nusbauma, Kleinadla, Freyera, Popiela, Stabla, Denhoff-Czarneckiego, Szredera, Świątkiewicza i innych.

Subwencje magistratu warszawskiego. Magistrat m. st. Warszawy wyznaczył subwencję w wysokości 363000 złotych na cele sportowe.

Kongres lekarzy sportowych. (PAT). Natychmiast po zawodach Olimpjady Zimowej zbierze się w St. Moritz, prawdopodobnie w d. 20. lutego kongres lekarzy sportowych ze wszystkich krajów. Jest przewidziane założenie Międzynarodowej Instytucji Lekarskiej której członkowie będą wymieniali między sobą poglądy na sprawy fizjologji, higjeny, patologji, wychowania fizycznego itp. Instytucja ta zajmie się szczegółowem opracowaniem wyników Olimpjady w Amsterdamie, z punktu widzenia lekarza.

Sukces Polski na posiedzeniu federacji kobiecej. Amsterdam, 10. 1. Odbyło się tu zebranie zarządu Międzynarodowej Federacji Sportów Kobiecych (FSFI), na którem obecnym był z ramienia Polski członek zarządu Federacji kpt. Sterba. Na zebraniu tem zweryfikowano ostatecznie szereg nowych rekordów, a między niemi oba rekordy Konopackiej, a mianowicie w rzucie dyskiem jednorącz (39.18) i oburącz (64.60). Na wniosek delegata Polski kpt. Sterby wprowadzono do programu zawodów kobiecych trójbój składający się z biegu 100 mtr., skoku wzwyż i rzutu oszczepem. Jako naczelni sędziowie na Igrzyska Olimpijskie wybrani zostali do biegów kpt. Sterba i panna Passavant (Niemcy), a do rzutów i skoków — miss E. Lynn (Anglja).

Skrzynka pocztowa.

Gimnazj. Kółko Sport. „Grom" w Chojnicach. Wskutek nieobecności w Toruniu autora artyk. „Sport na Pomorzu" p. Szczerbowskiego żądanego wyjaśnienia narazie zamieścić nie możemy. Uczynimy to niezwłocznie po powrocie p. S., czyli przypuszczalnie już w następnym n-rze „Siły i Zdrowia".

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Madejski

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.